

REKACJA:
BIAŁYSTOK
RYNEK KOŚCIUSZKI 1. Tel. 63

Dziennik Białostocki

ADRES: BIAŁYSTOK
LEONOWA 1. Tel. 11
KONTA P. L. 8. 64.186

WTOREK 7 PAŹDZIERNIKA 1930 R. CENA 20 GR.

Bunt Stronnictwa Chłopskiego przeciw Centrolewowi

Jan Dąbski, Stanisław Wrona i Andrzej Waleron wykluczeni ze stronnictwa

WARSZAWA 4.10.
Dziś w godzinach popołudniowych zgromadzeni w Warszawie członkowie Rady naczelnej najwyższej instancji Stronnictwa Chłopskiego na prawomocnym zebraniu powzięli niezmiernie sensacyjną uchwałę, wywołującą posłuszeństwo tym swoim przewódcą, który zawarł pakt Centrolew.

Występując ostro przeciwko inicjatorom paktu, którym zarzucono rozbicie osobistej kariery i majątku — uchwała Rady naczelnej Stronnictwa Chłopskiego stwierdza:

„Nie licząc się absolutnie z istotnymi potrzebami klasy chłopskiej, której przewodnictwem objęły jednostki te wbrew racji stanu i zdrowemu rozsądkowi poddały się pod komendę socjalistyczno-włostowego Centrolewu, chcąc zmusić w ten sposób masę chłopską Polski do oddawania swych głosów na posłów socjalistycznych i państwowych, lub socjal-inteligentów z Wyzwolenia, idących stale na pasku CKW, PPS, w gruncie rzeczy nie wspólnego z warstwą chłopską i jej interesami nie mających.

Nie występując przeciwko robotnikom, ani też inteligencji, Rada naczelna Stronnictwa Chłopskiego jednakowoż stwierdza, iż interesy chłopskie są nie do pogodzenia z dążeniami partii robotniczych, stojących na gruncie klasowym i że blok wyborczy socjalistyczno-chłopski będzie zawsze koncepcją dla chłopów szkodliwą, na której wygrywałby jedynie międzynarodowy socjalizm.

W myśl powyższego Rada naczelna Stronnictwa Chłopskiego postanawia:

1) Do wyborów Stronnictwo Chłopskie idzie narazie z własną listą i samodzielnie, nawołując do zjednoczenia stronnictw ludowych celem wspólnej akcji wyborczej;

2) wszelkie kombinacje i umowy z Centrolewem, przeprowadzone przez kilku członków

Ustal nie państwowych list kandydatów na posłów

Postępek nie państwowej komisji wyborczej

Generalny komisarz wyborczy, p. sędzia Chyżycki, wyznaczył pierwsze posiedzenie państwowej komisji wyborczej na 10-y b. m. o g. 7-ej pp. w lokalu komisji w prezydium Rady ministrów.

Na posiedzeniu tem państwowa komisja wyborcza rozpoczęła ustalanie zgłoszonych państwowych list kandydatów do Sejmu.

Dnia 17 b. m. generalny komisarz wyborczy ogłosił w „Monitorze Polskim” ważne zgłoszone państwowe listy kandydatów w formie ustalonej przez państwową komisję wyborczą.

Dymisja gabinetu rumuńskiego

z powodu złego stanu zdrowia premiera Maniu

BUKARESZT, 6.10. — Tel. w. — Gabinet premiera Maniu podał się dziś do dymisji. Premier Maniu ustąpienie swe motywując złym stanem zdrowia i koniecznością kuracji.

Dymisja gabinetu została przez króla przyjęta.

KONJOLENCJE PAŃSTWA POLSKIEGO

po katastrofie sterowca „R 101”

Dyrektor protokołu dyplomatycznego dr. Karol Romer złożył wczoraj w imieniu rządu polskiego kondolencje w ambasadzie angielskiej z powodu tragicznej katastrofy sterowca „R 101”.

zarządu głównego i Centralnego komitetu wykonawczego bez porozumienia się i aprobaty Rady naczelnej Stronnictwa Chłopskiego — unieważnia się, polecając władzom Stronnictwa niezwłocznie

urzędowe wycofanie nieprawidłowego podpisu Stronnictwa na wszystkich odnośnych aktach w szczególności zaś na pakiecie zawarcia t. zw. Centrolewu oraz na liście tego Centrolewu.

inicjatorów zawarcia tajnego układu z socjalistami C. K. W. w osobach: Jana Dąbskiego, Stanisława Wrony i Andrzeja Walerona za stosowanie bezprawia i metod dyktatorskich w życiu

stronnictwa uznaje się za winnych zdrady sprawy chłopskiej i wyklucza się ze Stronnictwa Chłopskiego.

Uważając uprawianie negatywnej polityki i bezładnej opozycji w stosunku do rządu obecnego za krok szkodliwy dla Państwa i pośrednio godzący w interesy najszerzych warstw chłopskich, Rada naczelna postanawia z bezmyślnością w posunięciach politycznych na przyszłość skłonić, ustosunkowując się do rządu Marszałka Piłsudskiego — najzupełniej rzeczowo.

Rada naczelna Stronnictwa Chłopskiego stwierdza, iż używanie do akcji wyborczej środków pieniężnych pochodzących z zagranicy (jak np. z II międzynarodówki socjalistycznej — lub III komunistycznej) — jest zbrodnią przeciwko państwu i dobru klasy chłopskiej w Polsce, gdyż udzielanie środków tych przez zagranicę godzi w istotne podstawy wolności i niepodległości narodu i najcięższe jego warstwy — chłopów.

Rada naczelna Stronnictwa Chłopskiego wzywa chłopów całej Polski do stanienia jak jeden mąż pod sztandarami Stronnictwa Chłopskiego i zjednoczenia stronnictw ludowych przy osobie Marszałka Józefa Piłsudskiego, jako wkrzesiciela państwa i Wodza narodu.

Warszawa, dn. 6 października 1930 r.

Następuje 60 podpisów członków Rady naczelnej.

W tem byli posłowie: Adamowicz Piotr, Tarasowski, Ledwoch, Makarczyk, Rożański.

Skazanie Reicha i Żarskiego

na 8 lat dobiego więzienia

WARSZAWA 4.10.

Sąd okręgowy wczoraj zakończył proces przeciwko Beniaminowi Reichowi i b. posłowi komunistycznemu Tadeuszowi Żarskiemu.

W ostatnim dniu rozprawy przesłuchano powołanych przez obronę świadków, którzy mieli ustalić, że Reich nie jest, jak twierdził oskarżenie, identyczną postacią z Schachtlem, b. komisarzem do spraw nacjonalizacji banków w Sowiecie.

Przesłuchano więc min. Prystora, który był również więźniem politycznym w Orle. Jednak min. Prystor stwierdził, że więziony był w osobnej celi i reszty więźniów nie znał. Również dwaj inni świadkowie p. Szwendowicz i p. Wielec nie umieli wypowiedzieć się kategorycznie.

Ow Schacht z więzienia w Orle był o podobnej postawie, również semickich rysów i również — brunet, tak jak i Reich, ale nosił białą czuprynę, podczas gdy Reich jest obecnie łysy i stąd trudność orientacji.

Po orzeczeniu ekspertów w osobach p. Lorenza, Szymankiewicza i Kwiecińskiego, którzy ustalili, iż znajdująca się w dowodach rzeczowych korespondencja pochodzi z ręki Reicha, zabral głos prokurator, wnosząc o surowy wymiar kary.

Po mowach obrońców sąd udał się na naradę, poczem wyłożył wyrok: skazujący obu oskarżonych na 8 lat ciężkiego więzienia.

TRAMPZYŃSKI W POZNANIE

GEN. HALLER NA POMORZU

na czele listy Stronnictwa Narodowego

POZNAN, 6.10. — Tel. w. — Na czele listy Stronnictwa Narodowego w Poznaniu, podobnie jak we wszystkich okręgach Wielkopolski figuruje na nazwisko p. Trampczyńskiego.

Na Pomorzu listę Stronnictwa Narodowego otwiera gen. Józef Haller. (Z).

Państwowa lista Bezpartyjnego Bloku do Sejmu z Marszałkiem Polski Józefem Piłsudskim na czele

Jak już doniósł wczorajszy Kurjer Czerwony jako jedyne pismo w całej Polsce, Marszałek Józef Piłsudski stanął na czele listy państwowej Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Pełny tekst tej listy poniżej. Fakt, iż listę tę otwiera nazwisko Józefa Piłsudskiego, jest zdaniem odtąd wagi i pocie-

gną za sobą musi jaknajdalej idące skutki.

Marszałek Piłsudski nigdy dotychczas nie stał w szrankach walki wyborczej. Jeśli uczynił to teraz, to dlatego, aby podkreślić zasadniczą wagę nadchodzących wyborów dla przyszłości naszego państwa.

Krok Marszałka Piłsudskiego

zadaje również zdecydowany

na szale swego wielkiego nazwiska. Decyzja Marszałka Piłsudskiego sprawiła, że wybory będą miały charakter plebiscytu za Piłsudskim, a więc za obozem po

koju, bezpieczeństwa i dobrobytu państwa. Piłsudskiemu, a więc za

skłóconym obozem bezładu, bezkarności i niekompetencji.

1. Piłsudski Józef — lat 63 — Pierwszy Marszałek Polski — Warszawa.
2. Stawek Walery — lat 51 — ppłk. dypl. w stan spocz. — Warszawa.
3. Świątkowski Kazimierz — lat 44 — doktor; filozof — Warszawa.
4. Prystor Aleksander — lat 56 — Min. Pracy i Op. Społ. — Warszawa.
5. Piłsudski Jan — lat 55 — wiceprez. Sądu Najwyższego — Warszawa.
6. Stawoj — Składowski Felician — gen. bryz. Min. spr. w. — Dąbrowa.
7. Bojko Jakób — lat 73 — Rolnik — Gręboszów pow. — Dąbrowa.
8. Koc Adam — lat 38 — płk. dypl. — Warszawa.
9. Car Stanisław — lat 48 — Minister Sprawiedliwości — Warszawa.
10. Makowski Wacław — lat 50 — profesor uniwersytetu — Warszawa.
11. Czerwiński Sławomir — lat 44 — Minister W. R. i O. P. — Warszawa.
12. Polakiewicz Karol — lat 37 — Doktor praw — Warszawa.
13. Boerner Ignacy — lat 55 — inż. min. poczt i telegr. — Warszawa.
14. Radziwiłł Janusz — lat 50 — ziemianin — Warszawa.
15. Kühn Alfons — lat 51 — inż. Minister komunikacji — Warszawa.
16. Ks. dr. Zongolowicz Bronisław — lat 60 — wicem. W. R. — Warszawa.
17. Kościakowski Marian — lat 38 — wojewoda białostocki — Białystok.
18. Stanisław Witold — lat 42 — Minister reform rolnych — Warszawa.
19. Miedziński Bogusław — lat 39 — ppłk. dypl. redaktor — Warszawa.
20. Pieracki Bronisław — lat 36 — wiceminister spraw wewn. — Warszawa.
21. Jędrzejewicz Janusz — lat 45 — dyr. Instytutu Wschodniego — Warszawa.
22. Starzyński Stefan — lat 37 — wiceminister skarbu — Warszawa.
23. Lechnicki Zdzisław — lat 37 — rolnik — Święcica, pow. Chełm. — Kraków.
24. Krzyżanowski Adam — lat 57 — profesor Uniwersytetu — Kraków.
25. Hołowko Tadeusz — lat 41 — nacelnik Wydziału M. S. Z. — Warszawa.
26. Moraczewska Zofia — lat 57 — przewodn. Zw. Obyw. Pracy Kob. — Sulejów.
27. Byrka Władysław — lat 52 — dyr. Izby Przem. — Lwów.
28. Kozłowski Leon — lat 38 — prof. Uniwersytetu — Lwów.
29. Schaezel Tadeusz — lat 39 — szef Gabin. Prez. Rady Min. — Warszawa.
30. Dąbrowski Marjan — lat 52 — redaktor Illustr. Kur. Codz. — Kraków.
31. Jaworska Marja — lat 45 — dyr. gimnazjum — Lwów.
32. Dolanowski Mikołaj — lat 34 — prawnik — Warszawa.
33. Hołyński Jan — lat 37 — ekonomista — Warszawa.
34. Siedlecki Krzysztof — lat 36 — prawnik — Warszawa.
35. Waryński Tadeusz — lat 49 — nac. Wydz. Min. W. R. i O. P. — Warszawa.
36. Rudowski Jan — lat 39 — prez. Centr. Tow. i Kółek Roln. — Półwieś, pow. Rypin.
37. Mincberg Jakób — lat 49 — przemysłowiec — Łódź.
38. Lipiński Franciszek — lat 47 — kpt. rez. — Łódź.
39. Smulikowski Julian — lat 50 — wicepr. Zw. Zaw. Naucz. Szk. Powz. — Lwów.
40. Pacholczyk Antoni — lat 40 — kier. Zw. Prac. Adm. Omlnnej — Warszawa.
41. Tomaszewicz Leopold — lat 38 — prez. Konfed. Zw. Zaw. — Warszawa.
42. Psarski Władysław — lat 42 — przemysłowiec — Kościan woj. Poznański.
43. Podolski Bohdan — lat 36 — sędzia — Wilno.
44. Birkenmayer Alfred — lat 42 — publicysta — Warszawa.
45. Duch Kazimierz — lat 40 — nac. Wydz. Gł. Urzędu Statystyczn. — Warszawa.
46. Idzikowski Edward — lat 36 — sekr. Gen. Zjedn. Stanu Średn. — Warszawa.
47. Morawski Tadeusz — lat 37 — ziemianin — Mała Wieś, pow. Grójec.
48. Kleszczyński Edward — lat 38 — rolnik — Radzenie, woj. Kielce.
49. Wawrzynowski Michał — lat 39 — nauczyciel — Warszawa.
50. Bogusławski Eugen — lat 47 — nauczyciel — Ostrów, woj. wołyński.
51. Gosławski Wiktor — lat 47 — lekarz — Zagórze, koło Dąbrowy.
52. Snopczyński Antoni — lat 34 — czł. Prez. Zjedn. Stanu Średn. — Warszawa.
53. Wojciechowski Wojciech — lat 38 — prez. Zw. Drużyn Konduktorskich — Warszawa.
54. Domaszewicz Aleksander — lat 42 — prymariusz Szpit. pow. — Lwów.
55. Laskowski Konstanty — lat 57 — redaktor — Gorlice.
56. Tebinka Zygmunt — lat 38 — rolnik — Parszkowo.
57. Seidler Teodor — lat 49 — adwokat — Stanisławów.
58. Madeyski Zbigniew — lat 33 — prezydent m. Dąbrowy — Dąbrowa Górnicza.
59. Wiślicki Wacław — lat 48 — kupiec — Warszawa.
60. Rudziński Marjan — lat 36 — ziemianin — Osieck, pow. Oświęcim.
61. Wagner Edwin — lat 38 — Prezes Związku Inwalidów. Oc. — Warszawa.
62. Puzyński Antoni — lat 38 — Nauczyciel gimn. — Warszawa.
63. Możliwa Karol — lat 52 — Prez. Zw. Niższych Funkcj. Państwowych, Warszawa.
64. Minkowski Paweł — lat 42 — Przemysłowiec — Warszawa.
65. Jaroszewiczówna Halina — lat 37 — Wiceprez. Zw. Obyw. Pracy Kobiet — Warszawa.
66. Stangreclak Józef — lat 40 — Prezes Zw. Prac. Poczt. Telegr. — Warszawa.
67. Gawlik Bolesław — lat 41 — Czł. Zrę. Gen. Feder. Pracy — Warszawa.
68. Szalewski Mieczysław — lat 43 — Urzędnik Bankowy — Warszawa.
69. Berbecka Zofia — lat 46 — Przewodn. Tow. Białego Krzyż. — Warszawa.
70. Horzyca Wiljam — lat 40 — Redaktor — Warszawa.
71. Bigo Tadeusz — lat 40 — Docent Uniw. — Lwów.
72. Małski Władysław — lat 36 — Wiceprez. Centr. Tow. i Kółek Roln. — Jedkiszki, p. Lida.
73. Kirtiklisowa Janina — lat 34 — rez. Zw. Obyw. Pracy Kobiet — Wilno.
74. Faberkiwicz Wacław, 1. 39, nac. wyd. min. skarbu. — Warszawa.
75. Starzak Władysław — lat 35 — Prezes Kolei Przysp. Wojsk. — Warszawa.
76. Mękowski Stefan — lat 35 — Kustosz Biblioteki Uniw. — Lwów.
77. Kozłowski Tomasz — lat 34 — Rolnik — Przybysławice, pow. Miechów.
78. Dobaczewski Eugeniusz — lat 42 — ppłk. lekarz — Wilno.
79. Karwacki Wacław — Warszawa.
80. Koniarz Władysław — lat 38 — Rolnik, wójt gminy Kozia Góra, pow. Kutno.
81. Chmielewski Gustaw — lat 50 — Inżynier młynarczy, Lwów.
82. Mora-Brzeziński Kazim. — lat 43 — urzędnik — Warszawa.
83. From Artur — lat 38 — urzędnik — Warszawa.
84. Gliński Józef — lat 35 — urzędnik — Warszawa.
85. Steniski Wacław — lat 36 — gen. sekr. Z. U. K. — Warszawa.
86. Gąsior Edward — lat 40 — Przew. Zw. Osad. na Wołyniu — Łuck.
87. Hanbach Antoni — lat 35, Redaktor — Brześć n. B.
88. Szrednicki Józef — lat 51, inżynier — Warszawa.
89. Gula Tadeusz — lat 41 — prof. gimnazjalny — Warszawa.
90. Dr. Mendys Michał — lat 36 — Nacz. Wydz. Kurat. Lwów.
91. Ptasiecki Cecyljan — lat 29 — Dyrektor Izby Rzem. — Lublin.
92. Borecki Józef — lat 37 — kpt. w st. spoczynku — Białystok.
93. Pastuszynski Zygmunt — lat 33 — urzędnik prywatny — Warszawa.
94. Radlicki Ignacy — lat 38 — Adwokat — Warszawa.
95. Dudziński Julian — lat 41 — rotn. rez. — Gościeradz.
96. Tomaszewicz Ignacy — lat 41 — rolnik — Czerwinka, pow. Włocławek.
97. Promis Szczepan — lat 39 — przemysłowiec — Włocławek.
98. Gwizd Feliks — lat 45 — redaktor — Warszawa.
99. Podolski Jan — lat 41 — inżynier — Warszawa.
100. Skwarczyński Adam — lat 44 — kpt. w st. spocz. — Kanc. Prezydenta Rzplitej.

Marsz powstańców na R. o de Janeiro

Brazylia w ogniu rewolucji

NOVY JORK, 6.10. — Tel. w. — Według doniesień z Montevideo powstanie ogarnęło już całą południową Brazylię.

Przywódca powstańców gen. Souza wydał proklamację do ludności, wzywając do nieposłuszeństwa dotychczasowemu rządowi.

Wojska powstańcze w sile 40.000 dobrze uzbrojonych żołnierzy maszerują na Rio de Janeiro.

Brat cesarza Japonii w Polsce

w przejeździe z Berlina do Warszawy

BERLIN, 6.10. — Tel. w. — O godz. 21 min. 28 z dworca Friedrichsstrasse odjechał do Warszawy książę Takamatsu, drugi brat cesarza Japonii.

Na dworcu pojawili się poseł polski w Berlinie p. Knoll, ambasador japoński i przedstawiciel niemieckiego urzędu spraw zagranicznych.

Książę Takamatsu podczas swego obliczenia na kilka dni pobytu w Polsce ks. Takamatsu zwiedzi najważniejsze ośrodki kult.

8 zabitych w katastrofie samolotowej

przy lądowaniu na lotnisku w Dreźnie

BERLIN, 6.10. — Tel. w. — Samolot pasażerski Lufthansa, kursujący na linię Berlin — Dreźnie — Praga — Wiedeń uległ dziś strasznej katastrofie.

Koło godz. 9 rano samolot zbliżając się do lotniska w Dreźnie, z niewyjaśnionej dotych-

Pochód białej cywilizacji w egipskim królestwie Arabów

Barwny film wrażeń plk. Gąsiorowskiego ze starego kraju piramid

Podróż przez trzy kontynenty — Warszawa przez Egipt do Hedżasu — to temat dość emocjonujący. Aby zająć nim uwagę Czytelnika. Związkiem jeździ podróżnik posiada da dar spostrzegawczości, a droga wiodła przez kraje tak ciekawe jak Grecja, Egipt i Palestyna, w których wśród pomników dawnych, zagasłych kultur rozkwitała cała potęgą nowa, bujne życie.

Podróż taką odbył właśnie plk. Janusz Gąsiorowski.

Wystąpił do króla Hedżasu Ibn Sauda jako delegat rządu polskiego. Powróciwszy do Warszawy, plk. Gąsiorowski podzielił się z nami swymi wrażeniami z współpracownikami naszego pisma, którym przedstawił obszernie dzieje swojej egzotycznej podróży.

Przejeżdżając Europę, plk. Gąsiorowski wsiadł w Trzebież na okręt „Helian”, utrzymujący stałą komunikację z Aleksandrią. Już tu, na pokładzie dała się odczuć specyficzna atmosfera Wschodu. Pasażerowie statku — to głównie Egipcjanie i namiętni — od czasów starożytnych — wiozący morscy — Grecy. Często jednak spotyka się także na tym szlaku Włochów, zamieszkałych w Afryce, którzy na odległość stali się „faszystami”, a obecnie jadą do swej ojczyzny, aby na własne oczy zobaczyć „il Duce”.

Choć to podróż do Afryki, Komunikacja stoi na poziomie prawdziwie europejskim. Dość powiedzieć, że natychmiast po ruszeniu statku pasażerowie otrzymują drukowane w drukarni okrętowej listy wszystkich jadących.

Wraz z plk. Gąsiorowskim powracali do swej ojczyzny

pp. Khalid bey i Hassan bey, którzy niedawno bawili w Polsce jako delegaci króla Hedżasu do rządu polskiego. Poselstwo swoje załatwili pomyślnie i udawali się z powrotem do Dżeddy, gdzie niebawem miał nadejść zakupiony przez nich w Polsce transport broni i amunicji.

Po trzech dniach spokojnej jazdy po morzu Śródziemnym — spokojnej, choć statek nie trzyma się bynajmniej brzegów, lecz płynie prosto „na kompas”, — zarysowały się na horyzoncie białe ławice piasków i smukłe kontury latarni morskiej

w porcie Aleksandrii.

Na maszt statku wyciągała flagę egipską, zieloną z półksiężycem, i żółtą flagę kwarantanny. W chwili tej potem do statku podpyływały 3 motorówki: policji, kwarantanny i towarzysza okrętowego. Na pokład wkracza lekarz w oryginalnym hełmie i funkcjonariusze policji w czerwonych fezach. Kwa-

Artystka filmowa



Bernice Claire jako „Strzelec francuski” w jednym z najnowszych amerykańskich filmów dźwiękowych przeznaczonych dla Francji.

Z rajda kolarskiego Warszawa — Morze



Zwycięzca dywizji Czerwonej — Gdynia, Wiktor Olecki z wojskowego klubu sportowego „Lechia” w Warszawie po przybyciu do Gdyni.



Plk. Janusz Gąsiorowski (pierwszy z prawej), dyrektor „Sepele” Zakrzewski oraz p.p. Khalid bey i Hassan bey po wyładunku w Aleksandrii

rantanna jest właściwie krótka formośnią i sprowadza się zwykle do rozmowy lekarza egipskiego z lekarzem okrętowym. Natomiast formalności paszportowe są nader uciążliwe, gdyż władze egipskie nie wpuszczają zupełnie obywateli sowieckich. Urzędnik, któryby wpuścił do kraju obywatela sowieckiego, traci posadę

w przeciągu 24 godzin.

Skrupulatnie również przeprowadzona jest w Aleksandrii rewizja celna, głównie w poszukiwaniu za narkotykami, których wróż jest absolutnie wzbroniony.

Zewnętrznie Aleksandria nie robi wrażenia miasta wschodniego. Ulice szerokie z nowoczesnymi domami, luksusowe hotele, wielkie restauracje i kawiarnie przypominają raczej zachodnią Europę. Tak w porcie, jak i w mieście spotyka się mnóstwo cudzoziemców, szczególnie Włochów, którzy rozwinięto ostatnio żywą ekspansję w Egipcie. Niemalże także widzi się żołnierzy angielskich, stacjonujących w Egipcie dla ochrony kanału Sueskiego, Izraeli i Sudanu. Mimo to nie wyczuwa się tu zupełnie strachu przed wrogiem cudzoziemcem, choć hasło

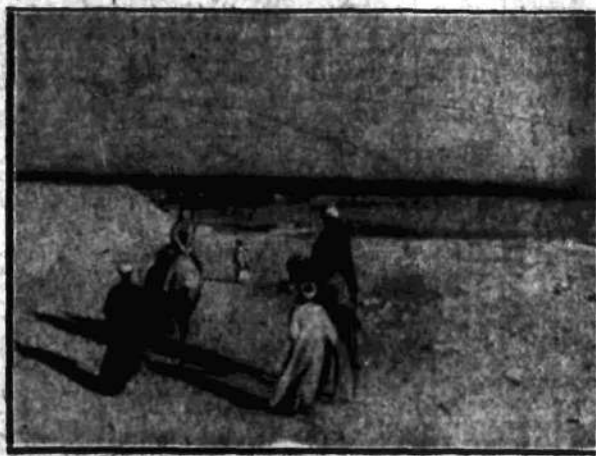
„Egipt dla Egipcjan”



Na wielbłądzie przez pustynię.

zyskuje coraz więcej popularności. Myliłby się bardzo, kto by myślał o Egipcjanach, sięgał pamięcią do czasów Faraonów. Starożytny Egipt umarł bezpowrotnie i dziś, wśród piramid, rozciąga się państwo ściśle arabskie. „Egipt dla Egipcjan” oznacza więc właściwie „Egipt dla Arabów”.

Nadaremnie nastuchiwałbyś także mowy tubylców w nadziei, że u-



W drodze z Kairu do piramid.

świadczą o niedawnych zamieszkach. Naogół panuje jednak przekonanie, że opozycja dojdzie niebawem do władzy i że na czele rządu zamiast Sidky paszy stanie Nahas pasza. Ostoją państwa i gwarancjąładu prawnego jest

niezwykle popularny monarcha

król Fuad I, nie mieszający się zupełnie do sporów partyjnych.

Rysem charakterystycznym miast egipskich jest wielkie bogactwo, posiadające z równie wielką nędzą. Lata ostatnie przyniosły Egipcjom niepokojące zjawisko: znaczny spadek cen bawełny. Kryzys gospodarczy, który zjawisko to pociągnęło za sobą, jest bardzo głęboki, gdyż bawełna jest głównym artykułem eksportu. Słowo „kryzys”, tak dobrze znane w Europie, słyszy się zresztą niemal wszędzie w Afryce i Azji.

Rząd stara się złagodzić kryzys, otaczając żywą opieką rolnictwo, przemysł i handel. Na polach, nawadnianych za pomocą

systemu tam na Nilu,

prowadzi się kulturę trzciny cukrowej, palm, bananów, winogron i bawełny. Rozbudowuje się sieć kanałów i dróg asfaltowanych. Przeciwdziała się zbyt niemu importowi z Europy, choć oczywiście obcy się bez niego zupełnie niepodobna,

słyszysz język egipski. Nie istnieje on już zupełnie. Oprócz francuskiego i angielskiego rozbrzmiewa powszechnie

język arabski, jedyny język urzędowy.

Sytuacja wewnętrzna w Egipcie doznała ostatnio znacznego odprężenia. Walka między rządem a stronnictwem „Wafd” przycichła. Jedynie tu i ówdzie wybite szyby

zastąpione twarzami, ze złotych blachami na czole i na nosie.

Niemniej, żywy ruch panuje na Nilu, po którym snują się setki barków transportowych i wycieczkowych. Te ostatnie, zwane dahabijami, nie cieszą się jednak dobrą opinią. Na wielu z nich są poprostu palarnie opium lub domy nocy.

Mimo, iż policja ściera je bardzo zawzięcie, nie może ich wytępić. Co noc z szerokiego koryta Nilu dochodzą tęskne dźwięki niesamowitych instrumentów arabskich, na których właściciele dahabijów przyszykują w dyskretny sposób swoich pasażerów.

psycholog przy szpitalu dla umysłowo chorych w Santiago, wykłada na kursach policyjnych.

Zasadniczo moje czynności sprząda się do pomagania policji radami i wskazówkami, zaś w szpitalu wydaję opinie, czy oskarżony o zbrodnię, który został skierowany na ekspertyzę nie symuluje. Jeżeli moja opinia orzeka, że jest istotnie chorym — wówczas zostaje uwolniony od odpowiedzialności, jeśli natomiast twierdzi, że jest zwykłym symulantem, zbiera się komisja lekarska, która jednak przeważnie zatwierdza moją opinię. Materialnie powodzi się mi dobrze, — kontrakt mój z rządem opiewa na 5 lat, sute uposażenie pozwala mi na spokojny żywot w tym zamożnym, szczególnie kraj. Tutaj też zostanie na zawsze, chyba, że ojczyzna znajdzie się w potrzebie i zażąda stawienia się swych synów do wojny. Przelatałem wiele krwi w walce o ojczyznę, walczyłem przy boju największych bohaterów pierwszej brygady, byłem pod rozkazami „Dziadka”, nie mogę więc dla mnie istnieć takie skarby świata, które byłyby droższe ponad umiłowaną matkę — Polskę.

W pracy mojej napotykałem ogromne trudności ze strony niesumiejących urzędników i musiałem złożyć raport, że wskutek oporu nie mogę wykonać zadania. Sprawa ta była głośna w całym Peru i szeroko omawiana przez prasę. Tymczasem prezydent, przeciwko któremu rosła opozycja, zaproponował mi ochronę jego osoby.

Zostałem szefem osobistej ochrony prezydenta Leguia i dotychczas żałuję tej chwili, kiedy się zgodziłem na to. Mianowicie do dzisiaj mam w swoim archiwum nieuregulowane rachunki za moją pracę. Prezydent zwlekał z płaceniem i wreszcie, kiedy porzuciłem stanowisko, dał mi słowo honoru, że poleci wydać pod moim adresem całą należność. Nie zostało to jednak uskutecznione, a obecnie, jak wiadomo, prezydent Leguia utracił swe stanowisko.

Z Peru wędrowałem po całej Ameryce Południowej i wreszcie osiadłem w najszcześniejszym mieście, najszcześniejszego kraju świata — Santiago — de Chile. Mieszkam tam trzeci rok. Jestem na po-

W Egipcie



panorama piramid.

Ogłoszenie kongresu sztygarów w Katowicach na zeseł Marszałka Piłsudskiego

KATOWICE, 6.10. Odbędzie się tu kongres sztygarów górniczych z zagłębi: śląskiego, dąbrowskiego i krakowskiego przy udziale 1.000 sztygarów.

Referat na temat czasu pracy w górnictwie węglowym w świecie obrad 14 sesji międzynarodowej konferencji pracy w Genewie wygłosił p. Kościński; następnie zabrał głos dyrektor dep. w min. pracy Ulanowski,

który przemówienie swe zakończył okrzykiem „niech żyje główny sztygar w Polsce Józef Piłsudski”. Okrzyk ten przyjęto niemiłkącymi oklaskami.

Zebrań wyrażili gorące uznanie pod adresem władz za przychylnie ustosunkowanie się do postulatów sztygarów oraz uchwały szereg rezolucji, dotyczących czasu pracy, urlopów, emerytur, umów itd.

Z procesu przeciwko przywódcom komunistów



Pod sąd na ławie oskarżonych. Pierwszy na lewo Zarski, b. poseł do Sejmu, Reich.

Na Kresach



Wilki na naszych Kresach Wschodnich podchodzą tego roku już pod osiedla ludzkie.